Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Komarnickiego
na 57. posiedzeniu Senatu
w dniu 8 marca 2018 r.

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

1,5 proc. puli środków przewidzianych na wypłaty w ramach programu „Rodzina 500+" na dzieci na swoim terenie otrzymują gminy, aby pokryć koszty z tym związane. Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego (ZGWL) chce zwiększenia tego wskaźnika oraz jego zróżnicowania w zależności od wielkości danego samorządu.

W swoim stanowisku ZGWL powołuje się na analizę, jaką przeprowadziło wśród samorządów. Otrzymały one specjalne ankiety, w których miały podać dane dotyczące wysokości należnej im dotacji i faktycznie poniesionych wydatków związanych z obsługą programu „Rodzina 500+" od stycznia do października 2017 r., w tym na: wynagrodzenia pracowników i ich pochodne, koszty administracyjne, np. papier, druki, korespondencję, oprogramowanie komputerowe oraz koszty utrzymania stanowisk pracy (prąd, telefony, ogrzewanie, sprzątanie). Odpowiedziało 61 spośród 82 gmin województwa, a 23 jednostki zasygnalizowały fakt dokładania własnych środków do wykonywania programu „Rodzina 500+".

Jak informuje ZGWL, problem ten dotyczy głównie małych gmin wiejskich ze średnią liczbą mieszkańców 2–10 tysięcy oraz gmin miejskich mających do 5 tysięcy mieszkańców. To właśnie w nich rzeczywiste koszty przekraczają równowartość 1,5 proc. dotacji. W praktyce oznacza to, że takim gminom pieniędzy wystarcza na pokrycie kosztów zatrudnienia 1 pracownika, a w kilku przypadkach w ogóle nie zdecydowano się na utworzenie dodatkowego etatu i świadczeniami wychowawczymi zajmują się inni pracownicy.

W związku z tym ZGWL apeluje, by rząd dostosował wysokość dotacji celowej na program „Rodzina 500+" do faktycznie ponoszonych kosztów przez zwiększenie procentowego wskaźnika oraz zróżnicowanie jego wysokości w zależności od wielkości jednostki samorządu.

W związku z powyższym proszę o informację, co ministerstwo zamierza zrobić w ww. sprawie.

Z wyrazami szacunku
Władysław Komarnicki